

Zuzanna Krótki

Katowice, Uniwersytet Śląski

Dawne polskie ekspresywizmy pochodne od *chełpić się*, *chlubić się*, *chwalić się*

Słowa kluczowe: ekspresywizm, nominacja, słowotwórstwo gniazdowe, historia języka.

Chyba każdy człowiek stara się tak kierować opiniami innych, by sprawiać wrażenie osoby lepszej i bardziej wartościowej, niż ludzie byliby skłonni sądzić. W celu dokonania in-gracjacji (zaskarżenia sobie czyjejs przychylności) jednostka zmuszona jest do werbalizacji swoich zalet (Galasiński 1992: 30). Wykonuje wówczas czynności mowne mające na celu wywołanie pewnych skutków «w sferze uczuć, myśli lub działań słuchaczy» (Austin 1993: 646). Zadanie to nie jest łatwe, ponieważ w wielu kulturach świata każdy akt mowy polegający na przedstawieniu swoich pozytywnych stron oceniany jest pejoratywnie jako zbyt nachalne chwalenie się. Użytkownik języka winien zatem korzystać z wielu technik polegających na neutralizacji czynności chwalenia się, to znaczy powinien mówić tak, aby przekazać swojemu słuchaczowi pewne informacje (w tym wypadku o swoich zaletach), ale nie może pozwolić na to, by słuchacz odszyfrował jego intencję (chęć pochwalenia się) (Searle 1987: 61).

Przedmiotem mojej refleksji nie jest bynajmniej analiza aktu chwalenia się, choć referowane informacje są istotne dla poczynionych dociekań. Mówienie o swoich pozytywnych cechach, sukcesach, wysoko postawionej rodzinie, wpływowych znajomych stanowi bowiem językowe tabu. Mam jednak wrażenie, że użytkownicy dawnej polszczyzny wykazywali większą wrażliwość na wszelkie przejawy chwalenia (Krótki 2014) i pewnie dlatego w historii zarejestrowany został znaczny zbiór jednostek leksykalnych nazywających strategię chwalenia się (1), cechy ludzi mówiących zbyt wiele i zbyt dobrze o sobie (2) oraz ludzi chełpliwych (3). Wyrazy, o których mowa, pełniły na ogół funkcję elementów emocjonalnie waloryzujących rzeczywistość pozajęzykową, przekazywaną w akcie komunikacji o charakterze potocznym (Rejter 2006: 61–63), zatem w większości były ekspresywizmami. Niniejszy tekst poświęcony jest sposobom generowania tych jednostek (Skubalanka 1973; Zgółkowa 1991).

Poszczególne leksemy zaprezentowane zostały w postaci trzech gniazd słowotwórczych o centrum *chwalić się*, *chełpić się*, *chlubić się*. Wybrałam wspomniane centra czasownikowe, gdyż w odróżnieniu od innych leksemów werbalnych (typu *ślawić się*, *bucić się*, *popisywać się*) wyrazy te w całej historii języka polskiego (SStp, SPXVI, L, SWil, SW, SJPDor, USJP) należały do leksykalno-semantycznego pola jednostek związanych z chwaleniem się.

Porównując gniazda słowotwórcze, będące przedmiotem mojej refleksji, z materiałem ujętym w SGS, można zaobserwować, jak bogate i różnorodne było dawne słownictwo ekspresywne. Gniazdo o centrum *chlubić się* mieściło aż 20 jednostek, w tym 6 kompozycji,

podczas gdy w SGS odnotowano zaledwie 6 elementów, rodzina leksykalna od *chwalić się* składała się z 25 derywatów (w tym 8 złożzeń), w SGS znajduje się 16 jednostek, natomiast grupę od *chelpić się* tworzyło 16 wyrazów, z których pozostały zaledwie 3 leksemy¹⁾.

Przeprowadzone analizy służą przede wszystkim wskazaniu najbardziej produktywnych formantów oraz zarysowaniu dróg rozwoju leksyki związanej z chwaleniem się (zarówno pod względem budowy, jak i znaczenia).

1. Gniazdo słowotwórcze o centrum *chelpić się*

Czasownik *chelpić się*, stanowiący centrum gniazda o rdzeniu *chelp-*, od XV wieku oznaczał ‘pysznić się, przechwalać się, wynosić nad kogoś’ (SStp). Za źródłosłów tej bazy uznaje się prasłowiańskie verbum pochodzenia dźwiękonaśladowczego: **chlpiti sę* ‘wzbierać się, burzyć się, falować’ (SBań, SBor, SSław), wygenerowane prawdopodobnie w nawiązaniu do odgłosu chlupania wody²⁾. Sens przenośny ‘wynosić się nad kogoś, przechwalać się, pysznić’ powstał na skutek skojarzenia obrazu mowy ciała osoby wyniosłej (Krótki 2013: 45–55) z podnoszeniem się poziomu jeziora lub potoku. Ponieważ przywołany prasłowiański obraz już w staropolszczyźnie nie był czytelny, gniazdo słowotwórcze o centrum *chelpić się* traktuję jako grupę nazw dotyczących chwalenia się (a nie jednostek przywołujących obrazy mowy ciała osoby zbyt pewnej siebie). Zebrany materiał został uporządkowany w gnieździe słowotwórczym³⁾:

<i>chelpić się</i>		V,
[<i>chelp-a</i>]		V, S
<i>chelpi-enie się</i>		V, S
<i>chelp-liwy</i>	V, Adj	
<i>chelpliw-ość</i>		V, Adj, S
[<i>chelpliwi-ec</i>]		V, Adj, S
*[<i>chelp-ny</i>]		V, Adj
[<i>chelpn-ość</i>]		V, Adj, S
[<i>chelp-iciel</i>]		V, S
[<i>chelpiciel-ka</i>]		V, S, S
[<i>chelp-l-iciel</i>]	V, S, S	
[<i>chelpiciel-ka</i>]		V, S, S, S
[<i>po-chelpić się</i>]		V, V

Od bazowego *chelpić się* powstały dwie nazwy zachowania świadczące o pysze, tj. *chelpa* (SStp) i *chelpienie się* (SPXVI) (np. *Świecką chelpą, gdzie kroluje pycha*. XIV ex Pocz 233, SStp; *Chwały i chelpy na ukazanie wielkości świata a mocy rzymskiej*. XV med. SKJ V 254, SStp). Nazwa *chelpa* jeszcze w XVI wieku miała charakter ambiwalentny, stosowano

1) SGS nie rejestruje tego gniazda.

2) Por. *chelp* u Stefana Zeromskiego «drobna fala» (SBań).

3) W nawiasie kwadratowym znajdują się jednostki, które nie są rejestrowane w USJP, natomiast znakiem * zaznaczyłam wyrazy niepoświadczony w dawnych tekstach. Na ich obecność wskazują inne jednostki (wyrazy pochodne powstałe na ich bazie).

ją bowiem zarówno na określenie dumy (honoru) wynikającej z bycia chrześcijaninem, jak i grzechu *superbia* (pycha), np.:

chelpa ‘duma’: *Nam chrześcijanom w tym krzyżu pociecha i chelpa ma być zawždy*. Biał. Kat. 246, 216 (SPXVI);

chelpa ‘grzech pychy’: *a dla tego chelpa świętska ma być od nas odpuszczona*. Opec. Żyw. 59 v, 72 (SPXVI).

Także jednostki typu *chelpność* (SSStp, SPXVI, L) i *chelpliwość* (SSStp) obok znaczenia ‘pycha’ zawierały odcienie semantyczne bliskie *czci*, *chlubie*, *ozdobie*, *honorowi* (np. *Bojaźń Pańska chwałą jest i chelpliwością i weselem i koroną wszech radości*. Kołak. Szczęśl. B. 4; SPXVI). Ponieważ wymienione leksemy zostały poświadczony tylko w tekstach religijnych, których nie można uznać za używane potocznie (ekspresywizmy zaś wiążą się z potocznym użyciem), nie poświęcę im więcej uwagi (Krótki 2014: 45–55).

Istotną rolę w badanej rodzinie leksykalnej odgrywały natomiast przymiotniki *chelpny* i *chelpliwy* (SSStp). Mimo że dawne teksty nie poświadczyły użycia wskazującego na substantywizację tych jednostek, przypuszczać można, że wyrazy te pełniły funkcję ekspresywizmów. Każdy znak świadczący o osobowości nadawcy stanowi na ogół przykład znaku ekspresywnego (Grabias 1981: 22). Przymiotniki na *-liwy* od staropolszczyzny wyrażały cechy związane ze skłonnością do czegoś bądź z powtarzalnością zachowań (Kleszczowa 2003: 71), wyraz *chelpliwy* określał zatem kogoś mającego skłonność do chwalenia się.

Analogiczne sensy zawierały rzeczowniki *chelpiciel* (SPXVI), *chelpliciel* (SPXVI) i *chelpliwiec* (L). Formant pierwszego z wymienionych (*-iciel*) od staropolszczyzny budował odczasownikowe nazwy wykonawców czynności wskazywanych przez podstawy słowotwórcze (Kleszczowa (red.) 1996: 166), a ponieważ był on dość ekspansywny, przyczynił się również do powstania derywatu od *chelpić się*. Wygenerowanie tej formacji było poniekąd zaskakujące, jak stwierdził bowiem Franciszek Peplowski, morfem *-(i)ciel* miał w XVI wieku zabarwienie wyłącznie dodatnie⁴). Leksem *chelpiciel* stanowił więc w języku doby średniopolskiej swego rodzaju novum.

Bardzo ciekawą konstrukcję słowotwórczą miał leksem *chelpliciel*, który najprawdopodobniej został utworzony od *chelpiciel* na skutek analogii do *chelpliwy*. Możliwe, że początkowo powstały nowotwór był po prostu błędem językowym wygenerowanym w wyniku kontaminacji dwóch znaczeniowo bliskich form. Niemniej warto przywołać w tym miejscu za Ireną Bajerową pytania Tadeusza Konwickiego stawiane w Kalendarzu i klepsydrze: «A może błąd językowy, tak jak w przyrodzie, jest początkiem rozwoju? Może język rozwija się, nabiera mocy, sugestywności — przez błędy? Może każdy błąd to malutka furteczka w przyszłość języka?» (Bajerowa 2007: 10). Omawiana formacja (*chelpliciel*), która być może powstała na skutek pomyłki, utrzymała się do XVIII wieku, natomiast wyraz wcześniejszy (*chelpiciel*) był w tym czasie słabo poświadczony (L rejestruje znacznie mniej przykładów użycia).

⁴) Jako nieliczne wyjątki wymienia F. Peplowski derywaty: *obciążyciel*, *obhupiciel*, *oddaliciel*, *przechwyciciel*, *podchodziciel*, *poduszyciel*, *poraziciel*, *pozbawiciel* oraz oczywiście *chelpliciel* (Peplowski 1974: 165).

Od XVIII wieku coraz większą popularnością cieszy się natomiast nowo powstały leksem *chętliwiec* (L, SWil, SW, SJPDor). Wyraz ten stanowi przykład jednostki, która powstała pod wpływem swego rodzaju mody językowej. Pod jej wpływem często stosowano sufiks *-ec*, który wcześniej tworzył jedynie nazwy wykonawców czynności (do których rzecz jasna nie zaliczano osób chwalejących się) (Peplowski 1974: 241–250).

Na koniec wspomnieć wypada o czasowniku *pochępić się*, który wydaje się najmniej ekspresywnym elementem całej grupy. Prefiks *po-* już w staropolszczyźnie wnosił znaczenie ‘wykonywać coś przez pewien czas, w niewielkim nasileniu’. W sposób subtelny modyfikował zatem znaczenie podstawy słowotwórczej (czasownika *chępić się*), implikując zakończenie czynności.

2. Gniazdo słowotwórcze o centrum *chlubić się*

Drugą, równie istotną grupę ekspresywizmów kategorii CHWALENIE SIĘ tworzy rodzina leksykalna o rdzeniu *chlub-/chłub-/chlub'*, której centrum stanowi czasownik *chlubić się* ‘być dumnym, chwalić się, szczycić się’ (SStp). Co ciekawe, rodzina ta wywodzi się z tego samego etymonu (**chlpiti sę* ‘wzbierać się, burzyć się’; SBań, SBor, SSław), co analizowany wcześniej zbiór jednostek od *chępić się*. Jak podaje Wiesław Boryś, twardy sonant *ł* mógł wokalizować się w dwojaki sposób — w grupę *-eł*, np. w wyrazie *chępić się*, lub *-lu* — *chlubić się*. Prawdopodobnie wydaje się również, że do wokalizacji w postać *-lu* doszło pod wpływem oddziaływania wyrazu *chlupać*, nazywającego te same odgłosy, co psł. **chlpiti sę*.

Zgromadzony ze wszystkich dostępnych źródeł leksykograficznych materiał przedstawia się następująco:

<i>chlubić się/chłubić się</i>	V,
<i>chlub-a</i> [<i>chłub-a</i>]	V, S
[<i>chłubi-ec</i>]	V, S, S
[<i>chłub-nik</i>]	V, S, S
[<i>chłub-ca</i>], [<i>chłub-ca</i>]	V, S
[<i>chłub-iciel</i>]	V, S
<i>chłubi-enie</i>	V, S
[<i>chłub-liwy</i>]	V, Adj
[<i>chłubliw-ość</i>]	V, Adj, S
<i>chłub-ny</i>	V, Adj, [S]
[<i>chłubn-iś</i>]	V, Adj, S
[<i>chłubn-ość</i>]	V, Adj, S
[<i>po-chłubić/po-chłubić</i>]	V, V
[<i>pochłub-nik</i>]	V, V, S
[<i>darm-o-chłub</i>]	(+Adv) V, S
[<i>darm-o-chłub-ny</i>]	(+Adv) V, S, Adj
[<i>sam-o-chłub-ca</i>]	(+Pron) V, S
[<i>sam-o-chłubi-ec</i>]	(+Pron) V, S
[<i>sam-o-chłub-ny</i>]	(+Pron) V, Adj
[<i>sam-o-chłub-ski</i>]	(+Pron), V, Adj

Nazwa *chluba/chluba* (SStp, SPXVI, L) od staropolszczyzny do końca doby średnio-polskiej znaczyła ‘chwalenie się’, zatem zachowanie świadczące o pysze (por. *Jako starzy, ci niechaj się strzegą zbytniej chluby a powiadania o sobie*. Gór. Dworz. D 7; SPXVI). W niektórych jednak kontekstach treści tej jednostki sytuowały się blisko pola DUMA (HONOR) (np. *Tego nie piszę, wierz mi ku swej chlubie bracie*. Gah Tr C; SPXVI).

Chluba (chluba) znaczyła bowiem takie poczucie godności osobistej, które przybierało nieraz postać wygórowanego pojęcia o sobie, niejednokrotnie wynikało z zajmowanego urzędu, autorytetu zyskiwanego przez osoby posunięte w latach, także (co zbliża leksem *chluba/chluba* do współcześnie pojmowanego snobizmu) związane było z historią rodową lub obcowaniem z kręgiem osób szanowanych (Krótki 2014: 56–57). Nie sposób jednak (ze względu na liczbę i jakość odnotowanych fragmentów) jednoznacznie orzec, czy badany wyraz stosowano w użyciu potocznym⁵⁾ (podobnie do powstałych nieco później, słabo poświadczonych *chlubienie, chlubiwość i chlubność*).

Analiza przymiotników *chlubny* i *chlubliwy* wydaje się niepotrzebna, bo leksemy te zbudowane zostały analogicznie do badanych wcześniej *chępny* i *chępliwy*, a ponadto wnosiły analogiczne znaczenie. Istotna jest natomiast uwaga, że drugi z wymienionych wyrazów — przymiotnik *chlubny* — zawiera od około XVIII wieku również treść pozytywną ‘taki, którym można się chlubić, przynoszący chwałę, zaszczyt’. Przywołany sens semantyczny od początku XX wieku traktowany jest jako dominujący, natomiast w połowie tego stulecia znaczenie bliskie kategorii PYCHA nie jest już rejestrowane. Na marginesie warto dodać, że przymiotnik *chlubny* pełnił czasami funkcję apelatywnej nazwy osobowej (zsubstantywowanego przymiotnika), dlatego na schemacie gniazdowym obok symbolu Adj postawiłam [S].

O potencji językowej naszych przodków świadczy bez wątpienia obszerny zbiór nazw osób chwalcących się, tj. *chlubca (chlubca), chlubiec, chlubiciel, chlubnik* czy *chlubniś*⁶⁾. Najwcześniej, bo już w staropolszczyźnie, odnotowany został pierwszy z wymienionych leksemów (*chlubca/chlubca*; SStp, SPXVI, L, SWil, SW, SJPDor), którego sufiks *-ca* budował z reguły odczasownikowe nazwy wykonawców czynności. Jednak już w materiale staropolskim zarejestrowane zostały wyrazy z tym formantem, które pełniły funkcję ekspresywizmów, np. *potwarca* ‘ten, kto rzuca potwarz’, *obzarca* ‘żarłok’, *osilca* ‘gwałciiciel’ czy *porusza* ‘ten, kto postępuje wbrew zasadom’. Nie powinno zatem dziwić, że w analogiczny sposób powstał leksem *chlubca* ‘sam siebie wystawiający’. Cleap 92a (SPXVI).

Ekspresywizmem był także wyraz *chlubiec* (L, SWil, SW), utworzony najprawdopodobniej od rzeczownika *chluba*. Derywat ten należy do kategorii nazw nosicieli cech budowanych z wykorzystaniem sufiksu *-ec*. Nazwy te, jak podaje F. Peplowski, generowane były niemal bezwyjątkowo od przymiotników, natomiast podstawy rzeczownikowe lub czasownikowe wskazywały kategorię obiektów czynności (do których *chlubiec* się nie zaliczał). Przypuszczać zatem można, że rzeczownik *chlubiec* wzorowany był na wcześniejszym

5) Historyczny aspekt badań nad potocznym wymiarem polszczyzny dotyczy przede wszystkim jej używania, nie zaś budowy poszczególnych jednostek leksykalnych. Wszyscy badacze potocznego aspektu języka minionych wieków zgodnie twierdzą, że poziomami, na których owa potoczność jest najwyraźniejsza, są leksyka, frazeologia i składnia (Borawski 2000: 168).

6) O kompozycjach będzie mowa później.

chępliwiec (podstawa nazywająca chwalenie się połączona z formantem *-ec* tworzącym ekspresywne nomina attributiva personalia dała nazwę *chlubiec*). Również wyraz *chlubiciel* (L, SWil, SW) utworzony został w nawiązaniu do wyrazu o rdzeniu *chęlp-*, tj. *chępliciel*. Ponieważ funkcja sufiksu *-(i)ciel* była już omawiana, a leksykony rejestrujące dawne słownictwo nie zawierają żadnych cytatów z leksemem *chlubiciel*, nie będę tej nazwie poświęcała więcej uwagi.

W rozległym polu średniopolskich nazw osób chępliwych figurowały również wyrazy *chlubnik* (L, SWil, SW) i *chlubniś* (L, SWil, SW). Formant pierwszego z wymienionych wyrazów (*-nik*) od staropolszczyzny wchodził w skład odrzeczownikowych nazw nosicieli cech, takich jak *częstnik* 'posiadacz działu, części majątku' (od *część*), *dobrotnik* 'dobroczyńca' (od *dobroć*), *klejnotnik* 'wspólnik herbu' (od *klejnot*). Na podstawie wymienionych słowoform nie można wnioskować, jakoby morfem *-nik* wnosił emocjonalną waloryzację rzeczywistości pozajęzykowej. Negatywną wartość leksemu *chlubnik* wydobyć można z rdzenia, który przecież sam implikował sporą dozę ekspresji.

Z nieco inną sytuacją spotykamy się podczas analizy słowotwórczej rzeczownika *chlubniś*. Jak już pisałam, przymiotnik *chlubny*, stanowiący bazę dla *chlubniś*, od około XVIII wieku poza treścią 'chwalący się' znaczył również 'taki, którym można się chlubić, przynoszący chwałę, zaszczyty'. Po dołączeniu morfemu *-iś* powstał leksem *chlubniś* 'ten, kto za dużo się chwali' (nie tylko przy użyciu słów, np. *Przy potocznej stanąwszy wodzie, sam się swej dziwiwi chlubniś urodzie*. Zab. 8. 375. *Kniaz.*; L). Warto zatem zastanowić się, jaka właściwie była funkcja wspomnianego sufiksu. Zebrane przykłady sugerują, że od początku doby średniopolskiej formant *-iś* wnosił ironiczne nacechowanie. Odprzymiotnikowe formacje z tym sufiksem odnosiły się bowiem do osób, które przejawiały daną cechę w natężeniu przekraczającym społecznie akceptowalną miarę, por. dzisiejsze wyrazy: *delikatniś*, *skromniś*, *grzečniś*, *strojniś*, *dowcipniś*. W wypadku leksemu *chlubniś* mamy do czynienia z nieco inną sytuacją. Wyraz ten nie znaczył wszak 'ten, kto jest zbyt chlubny' czy 'ten, kto przynosi zbyt wielką sławę', tylko 'ten, komu wydaje się, że jest chlubny'. W istocie formant *-iś* wnosił stricte ironiczne nacechowanie (Krótki 2011: 1–2) dzięki podkreśleniu jednej cechy, która u danej osoby była zbyt intensywna, bądź cechy, co do której danej osobie wydawało się, że ją posiada.

Do niezwykle interesujących procesów natury słowotwórczej doszło w łańcuchu od *po-chlubić się*. Jak już wspominałam, przedrostek *po-* łądził znaczenie podstawy, co obserwujemy właśnie w badanej formacji (*po-chlubić się*), np. *Aby się on [Pan] też przed nim [Bogiem Ojcem] pochłubił się z tego szczepienia swojego, a z tego rozmnożenia winnice swojej*. Rej-Pos. 59v. (SPXVI). Natomiast rzeczownik *pochlubnik*, powstały od *pochlubić się* (SPXVI), stosowano wymiennie z analizowanymi już rzeczownikami *chępiciel*, *chlubca*. Fakt ten nie powinien dziwić, wszak niejednokrotnie zdarza się, że derywaty odrywają się znaczeniowo od swych słowotwórczych podstaw i tworzą odrębne gniazda słowotwórcze. O wiele bardziej zastanawiająca jest natomiast obecność rzeczownika *pochlubka* (L) w badanym gnieździe słowotwórczym. Celowo nie ujęłam tej formacji wśród leksemów o centrum *chlubić się*, mimo że jej treść 'pycha, hardość, postępowanie dogadzające miłości własnej' sugerowałaby taki zabieg. Derywat *pochlubka* powstał jednak od rzeczownika *pochluba* (SPXVI) 'sława, chwała, zaszczyt', który z kolei był wyrazem pochodnym od *pochlubić* (nie *pochlubić się*).

Znaczenie ekspresywne ‘pycha’ zostało wprowadzone do derywatu *pochlubka* za sprawą formantu *-ka*, który analogicznie do sufiksu *-ek* prymarnie wnosił znaczenie deminutywne⁷⁾, a sekundarnie — ekspresywne (por. też *mędrek*, *doktorek*, *magisterek*).

Bardzo ciekawa wydaje się również geneza kompozycji występujących w opisywanym gnieździe. Graficzne przedstawienie tego typu formacji w analizie gniazdowej nie należy do łatwych (Handke 1976: 23). Autorzy SGS umieścili struktury złożzeń w kilku gniazdach, zaznaczając, że jedna z podstaw należy do innego układu gniazdowego. Korzystając z przywołanej wskazówki (Jadacka (red.) 2001: 22), opis złożzeń typu: *darmochlubny* (SPXVI, L, SWil, SW), *darmochlub* (SPXVI, L, SWil, SW), *samoclubca* (L, SWil, SW), *samoclubiec* (L, SWil, SW), *samoclubny* (L, SWil, SW), *samoclubski* (L, SWil, SW) wzbogaciłam o symbol drugiej podstawy umieszczony w nawiasie ze znakiem +. Jednak nie tylko budowa kompozycji jest skomplikowana, niełatwo również dociec ich genezy. Kwiryna Handke w publikacji poświęconej compositom podzieliła złożzenia na dwa rodzaje: composita pierwotne — wywodzące się od rzeczywiście istniejących w języku zestawień o charakterze frazeologicznym, composita wtórne — struktury powstałe jako automatyczne powielenie występujących już wzorów (Handke 1976: 19). Wśród zebranych przykładów o rdzeniu *chlub-* nie ma jednostek należących do pierwszej grupy. Większość kompozycji powstała bowiem na wzór złożzeń o podstawie *chwalić*. Wyjątek stanowią jedynie formacje *darmochlubny* i *darmochlub* ‘próżno się chlubiący’ (L), wygenerowane najprawdopodobniej w nawiązaniu do wcześniejszego synonimicznego *darmopych* ‘ten, kto się pyszni na daremno’ (SStp), który z kolei przejął dość popularną w staropolszczyźnie podstawę obecną m.in. w *darm-o-chód* ‘włóczęga’ i *darm-o-leg* ‘leń’.

3. Gniazdo słowotwórcze o centrum *chwalić się*

Na koniec przyjrzymy się rodzinie leksykalnej o rdzeniu *chwal-/chwal’-*. Grupa ta jest bardzo rozbudowana, zawiera bowiem aż 25 elementów, w tym 8 kompozycji.

<i>chwalić się</i>		V
<i>chwal-ący się</i>		V, Adj [S]
[<i>chwal-ca</i>]	V, S	
[<i>chwal-acz</i>]		V, S
[<i>chwal-czy</i>]		V, S, Adj [S]
<i>chwal-enie się</i>		V, S
<i>chwał-a</i>		V, S
[<i>chwalbić się</i> / <i>falbić się</i>]		V, V
<i>po-chwalić się</i>		V, V
<i>pochwał-a-ć się</i>		V, V, V
<i>prze-chwalić się</i>		V, V
<i>przechwał-a-ć się</i>		V, V, V

7) Tu też formant *-ka* (← **ьka*) stosowany zazwyczaj w celu zdrobnienia nazw (np. *kura* → *skur-ka*) albo tworzenia feminatywów (por. *kot* → *skot-ka*).

	[przechwał-ca]	V, V, V, S
	[przechwał-a]	V, V, V, S
	przechwał-ka	V, V, V, S, S
wy-chwalić się		V, V, V
wychwał-a-ć się		V, V, V, V
[chwał-i-bur-ca]		(+V), V, S
chwał-i-dupa		(+S), V, S
chwał-i-pięta		(+S), V, S
[sam-o-chwał-ca]		(+Pron), V, S
[sam-o-chwał]		(+Pron), V, S
samochował-a		(+Pron), V, S, S
[samochował-ski]		(+Pron), V, S, Adj
[samochował-czy]		(+Pron), V, S, Adj

Obecność niektórych jednostek w powyższym gnieździe nie jest pewna. Nie wiadomo bowiem, jak traktować takie nazwy jak *chwałacz* (też stp. *falacz*⁸⁾) czy *chwałca* (stp. *falca*). Obie formacje miały bowiem w staropolszczyźnie wyłącznie pozytywne konotacje: wyraz *falacz* stanowił synonim *czciela*, z kolei *falca* (analogicznie do częstszych *uchwałca*, *ufalca*, *uchwałacz*, *ufalacz*) oznaczał ‘rozjemca, arbiter’. Przywołane treści semantyczne sugerują, że analizowane jednostki powstały od czasownika *chwalić*, a nie *chwalić się*. Nie powinny być zatem włączone do gniazda o centrum *chwalić się*.

W późniejszych leksykonach notowane są jednak inne znaczenia badanych nazw, bliższe verbum *chwalić się*. Leksem *chwałca* w Słowniku Mączyńskiego stanowi równoznacznik «samochowały, chełpliwa», analogiczną treść zawiera wyraz *chwałacz* w SWil. Możliwe, że powstałe od *chwalić* jednostki *chwałca* i *chwałacz* w kolejnych stuleciach zyskały nowe treści. Prawdopodobna jest również inna hipoteza, że nazwy te w znaczeniach ‘osoba chwaląca się’ wygenerowane zostały nieco później od czasownika *chwalić się*. Najciekawsze wydaje się to, że leksem *chwałacz* ani w polszczyźnie XVI wieku, ani nawet w tekstach XVIII wieku nie został poświadczony, choć na jego obecność w znaczeniu ‘ten, co się chwali’ wskazuje przymiotnik *chwalczy*.

Problematiczne jest również umiejscowienie leksemu *chwała*⁹⁾ wśród analizowanych derywatów od *chwalić się*. Bez wątplenia nazwa ta od staropolszczyzny znaczy ‘cześć, pochwała, uznanie, rozgłos, gloria’, niemniej w niektórych dawnych (szesnastowiecznych) użyciach ów rzeczownik miał znaczenie ‘chwalenie się’, np. *Chwała z własnych ust śmierdzi, z cudzych pachnie*. Cn. Ad. 72 (SPXVI). W cytowanym tekście leksem *chwała* poświadczony został w funkcji ekspresywnej. Czy rzeczywiście odgrywał on rolę średniopolskiego ekspresywizmu — trudno orzec¹⁰⁾.

⁸⁾ Głoskę [f] uznaje się za naleciałość małopolską.

⁹⁾ Według Franciszka Sławskiego leksem ten powstał już w staropolszczyźnie przez metatezę ze *slava*: *slava* > *svala* > *chwała* (SSław).

¹⁰⁾ Jak sugeruje Maria Honowska, w tego typu przypadkach sprawdza się metoda «czujników» kontekstowych. Jej przejawem jest włączenie do badań derywatów ich otoczeń składniowych (Honowska 1979: 9–10).

W gnieździe o centrum *chwalić się* bezsprzecznie natomiast sytuują się leksemy typu *chwalenie się* (SStp, SPXVI, L, SWil, SJPDor, USJP), *chwalący się* (SPXVI, L, SWil, SJPDor, USJP) oraz *chwalczy* (SPXVI, L). Co ciekawe, drugi z wymienionych wyrazów w szesnastowiecznej polszczyźnie pełnił często funkcję zsubstantywowanego przymiotnika, dlatego na schemacie gniazdowym opisałam go identycznie jak przymiotnik *chlubny*. Niezwykle archaiczna wydaje się natomiast postać przymiotnika *chwalczy* (również zsubstantywowanego), którego sufiks *-czy* od staropolszczyzny budował przymiotniki w funkcji dzierżawczej, np. *kupczy* (SStp), *żebraczy* (SStp), *owczarczy* (SStp), *jeleńczy* (SStp), *koczy* (SStp). Wyraz *chwalczy* sprowadzić by zatem należało do parafrazy ‘należący do chwalcza, tego, co się chwali’, niemniej zarejestrowane użycia nie wskazują na obecność takiego znaczenia. Przypuszczalnie cytowana strukturalna treść stanowiła stadium przejściowe, które utrzymywało się bardzo krótko, polszczyzna XVI wieku notuje bowiem przymiotnik *chwalczy* tylko w funkcji zsubstantywowanej ‘ten, co się chwali’.

W tym miejscu wypada się przyjrzeć derywatom czasownikowym od *chwalić się*. Synonimiczny względem wyrazu bazowego był staropolski *falbić się* / *chwalbić się*, powstały bez wątpienia na skutek kontaminacji dwóch słowoform: *chwalić się* i *chlubić się*. Nowe treści wносиły natomiast przedrostki. Funkcja prefiksu *po-* została omówiona, zatem nie będę poświęcała jej więcej uwagi. Morfemy *prze-* i *wy-* intensyfikowały znaczenie podstawy słowotwórczej, wzmacniając tym samym ekspresję nowo powstałych *przechwalić się* i *wychwalić się* oraz ich derywatów, tj. *przechwalać się* (SPXVI, L, SWil, SW, SJPDor, USJP), *wychwalać się* (SPXVI, L, SWil, SW, SJPDor), *przechwalca* (L, SWil), *przechwała* (L, SWil, SW), *przechwałka* (L, SWil, SW, SJPDor, USJP).

Do wzmocnienia negatywnej wartości złożzeń od *chwalić się* dochodziło z kolei za sprawą drugiej, równie ekspresywnej podstawy słowotwórczej, co obserwujemy w wypadku wyrazów *chwaliburca* (L) i *chwalidupa* (SW, SJPDor, USJP) oraz późniejszego *chwalipięta* (SJPDor, USJP). Jak podaje Janina Węgień, pierwszy z wymienionych (*chwaliburca*) stanowi przykład osiemnastowiecznego apelatywu przejętego z języka komediopisarzy Oświecenia (podobnie do nazw typu *obibok*, *paliwoda*, *tatwowieżąca*, *zawalidroga* czy *samochwał*) (Węgień 1973: 166). Scharakteryzowanie znaczenia drugiej podstawy słowotwórczej (*-burca*) kompozycji *chwaliburca* jest niezwykle trudne. Element *-burca* obecny jest wszak w nielicznych tylko jednostkach typu *ikon-o-burca*, *obraz-o-burca* czy *świat-o-burca*, w których implikuje swego rodzaju chaos, zburzenie istniejącego porządku. Zatem wnioskować by można, że *chwaliburca* charakteryzował ‘tego, kto powstrzymuje chwalenie się’, tymczasem było odwrotnie (por. *chwaliburca* ‘wielki samochwał, chełpicieł’; L). Co było przyczyną wygenerowania jednostki w takim znaczeniu — nie sposób dociec. Pozostałe ekspresywizmy, których struktury bez wątpienia świadczą o kreatywności użytkowników dawnej polszczyzny, nie wymagają głębszej analizy.

W XVIII wieku obserwujemy szerzącą się tendencję, której skutkiem było generowanie licznych złożzeń z tematem zaimkowym *samo-*, tj. *samochwalca* (L, SWil), *samochwał* (L, SWil, SW), *samochwala* (L, SWil, SJPDor, USJP), *samochwalski* (L, SWil, SW), *samochwałczy* (L, SWil, SW), *samochlubiec* (L, SWil), *samochlubca* (L, SWil), *samochlubny* (L, SWil), *samochlubski* (L, SWil), także, jak podaje F. Peplowski, *samodzierzec*, *samokupiec*, *samolubie*

(Pełowski 1974: 250). Za pierwotne compositum uznaje się leksem *samochwala*, pozostałe nazwy to złożenia wtórne. Struktury słowotwórcze wymienionych derywatów są jednak na tyle klarowne, że bezzasadne byłoby omawianie ich treści.

* * *

Istnienie formantów wnoszących wartość ekspresywną do znaczeń wyrazów pochodnych bywa w literaturze z zakresu słowotwórstwa sygnalizowane powszechnie i przyjmowane za pewnik (Grabias 1981: 41). W badanym materiale najczęstsze okazały się układy z sufiksem *-ec* (*chętliwi-ec*, *chlubi-ec*, *samochlubi-ec*), *-iciel* (*chęt-iciel*, *chętł-iciel*, *chlub-iciel*) oraz *-ca* (*chlub-ca*, *samochlub-ca*, *chwał-ca*, *przechwał-ca*). Niemniej przeprowadzone analizy dowiodły, że ekspresywność przypisywana derywatom słowotwórczym od *chwalić się*, *chęcić się*, *chlubić się* nie mieściła się w sufiksie. Ekspresywne były wszak już wymienione verba dicendi.

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez Krystynę Kleszczową (2001: 48–50) dowiodły, że język produkuje liczne jednostki wariantywne, znacznie różniące się od tych, które są uznawane w normie językowej. Badaczka, chcąc sprawdzić intuicję językową ludzi o dużej sprawności komunikacyjnej, podała osobom ze środowiska akademickiego 42 definicje z poleceniem odgadnięcia właściwego słowa. Respondenci niezwykle rzadko podawali leksemy odnotowane w słownikach, co między innymi dowiodło, że użytkownicy języka tworzą na potrzebę chwili własne struktury słowotwórcze, z których tylko nieliczne mają szansę na długą obecność w języku polskim.

Tworzenie takich konstrukcji bez wątpienia należy uznać za przejaw ludzkiej kreatywności. Z obserwacji wielu językoznawców (również prowadzących analizy najnowszego materiału, por. Burkacka 2010, 2011, 2012, 2013; Waszakowa 2012) wynika bowiem, że najczęściej neologizmy dublują istniejące już znaki językowe, że są to nie tyle akty uzupełniania zasobu znaków językowych, ile akty twórczej postawy wobec języka. Potencjał językowy, właściwy wszystkim użytkownikom języka, niekoniecznie jednostkom wybitnym, sprawia, że zalewani jesteśmy neologizmami, z których tylko niewielka część stabilizuje się w języku. Co ciekawe, wszelkie nowinki nie przeszkadzają w komunikacji językowej (Kleszczowa 2006: 47–53), wprost przeciwnie — niejednokrotnie uatrakcyjniają przekazywany komunikat.

Bibliografia

- Austin J. 1993: Mówienie i poznanie, przeł. B. Chwedeńczuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bajerowa I. 2007: Ci biedni językoznawcy, czyli kłopot z kulturą języka, [w:] *www.poradniajęzykowa.pl*, red. K. Wyrwas, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Borawski S. 2000: Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historyzoficzne, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Burkacka I. 2010: O sufiksach *-nia* i *-eria* w funkcji wykładników nazw miejsc, *LingVaria*, nr 1, s. 31–38.
- Burkacka I. 2011: Terminy naukowe jako podstawy słowotwórcze, *LingVaria*, nr 1, s. 43–70.
- Burkacka I. 2012: Kombinatoryka sufiksalna w polskiej derywacji odrzeczownikowej, Wydawnictwo Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Burkacka I. 2013: Czy polszczyznę mogą wzbogacać nowe typy struktur słowotwórczych?, *LingVaria*, nr 2, s. 113–135.

- Galasiński D. 1992: Chwalenie się jako perswazyjny akt mowy, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków.
- Grabias S. 1981: O ekspresywności języka. Ekspresywność a słowotwórstwo, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Handke K. 1976: Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Honowska M. 1979: Ewolucja metod polskiego słowotwórstwa synchronicznego (w dziesięciolecie 1967–77), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Jadacka H. (red.) 2001: Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnego, t. 1: Gniazda odprzymiotnikowe, Universitas, Kraków.
- Kleszczowa K. (red.) 1996: Słowotwórstwo doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kleszczowa K. 2001: Produktyność modelu słowotwórczego a tendencje rozwoju słownictwa, [w:] Języki słowiańskie dziś. Nowe fakty, nowe spojrzenia, red. H. Fontański przy współpracy E. Strasia, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 46–54.
- Kleszczowa K. 2003: Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kleszczowa K. 2006: Dobrodziejstwo chaosu znaków językowych, [w:] Efekt motyla, red. D. Heck, K. Bakula, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 47–53.
- Krótki Z. 2011: Pycha a mądrość. Polskie leksemy z rdzeniem *-mądr-* // *-mędr-*, Kwartalnik Językoznawczy, nr 3, s. 1–11.
- Krótki Z. 2013: Mowa ciała a ludzka pycha w polskich jednostkach leksykalnych, [w:] Konfrontacje literackie i językowe, red. T. Linkner, E. Mendala-Kwoczek, B. Pestka-Grzybowska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Gdańsk–Poznań, s. 155–161.
- Krótki Z. 2014: Siedem grzechów głównych w leksyce dawnej polszczyzny, praca doktorska, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice (maszynopis).
- Pepłowski F. 1974: Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Rejter A. 2006: Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Searle J.R. 1987: Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka, przeł. B. Chwedeńczuk, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- Skubalanka T. 1973: Ekspresywność języka a mowa potoczna, [w:] Poetyka i stylistyka słowiańska, red. S. Skwarczyńska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa, s. 177–183.
- Waszakowa K. 2012: O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym, [w:] Sprache im Kulturkontext, red. H. Burkhardt, R. Hammel, M. Łaziński, Peter Lang, Berlin, s. 161–171.
- Węgier J. 1973: Język komediopisarzy Oświecenia. Słowotwórstwo, słownictwo, frazeologia, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań.
- Zgółkowska H. 1991: Leksyka ekspresywna jako wyróżnik potocznej odmiany współczesnej polszczyzny, [w:] Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych, red. S. Gajda, Z. Adamiszyn, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu, Opole, s. 45–52.

Źródła

- L: S.B. Linde, Słownik języka polskiego, t. 1–6, drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807–1814.
- SBań: A. Bańkowski, Etymologiczny słownik języka polskiego, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

- SBor: W. Boryś, Słownik etymologiczny języka polskiego, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- SGS: Słownik gniazd słotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego, t. 1: T. Vogelgesang, Gniazda odprzymiotnikowe, red. i wstęp H. Jadacka, Universitas, Kraków; t. 3: Gniazda odczasownikowe, red. M. Skarżyński, Historia Iagiellonica, Kraków 2004.
- SJPDor: Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969.
- SPXVI: Słownik polszczyzny XVI wieku, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), K. Mrowcewicz (t. 35–36), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–36, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 1995–2012.
- SSław: S. Sławski, Słownik etymologiczny języka polskiego, t. 1–5, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 1952–1982.
- SStp: Słownik staropolski, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1988–2002.
- SW: Słownik języka polskiego, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, nakładem prenumeratorów, Warszawa 1900–1927.
- SWil: A. Zdanowicz i in., Słownik języka polskiego, t. 1–2, nakładem M. Orgelbranda, Wilno 1861.
- USJP: Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

Summary

Old Polish expressivisms derived from *chelpić się*, *chlubić się*, *chwalić się*

Keywords: expressivism, nomination, word-generating of a nest, history of language.

The article deals with the varied formations of expressivisms stemming from *chelpić się*, *chwalić się*, *chlubić się*. The written material containing 57 word-forms was excerpted from all available lexicographical sources recording historical vocabulary. It was presented in the form of a word formation nest. The purpose of the analysis was to show the inner structure of interconnectedness and the motivating factors between the centers of nests (*chelpić się*, *chwalić się*, *chlubić się*) and the group of words with a different background. In the article the most important combinatory tendencies typical of the Polish language in previous centuries were indicated. The representation of the patterns of „the togetherness of suffixes” allowed to track the way of evolution of word formation. The patterns mentioned above made it also possible to show the most important transformations.